

Najbardziej rasistowskie miasta w woj. śląskim. Niechlubnym liderem wcale nie są Katowice

Agata Olejarczyk
2023-03-29



Stowarzyszenie "Nigdy więcej" regularnie wydaje kolejne edycje "Brunatnej Księgi". To dokumentacja przypadków rasizmu i dyskryminacji, do których dochodzi w Polsce: zarówno na ulicach, jak i w Internecie. Kilkadziesiąt nieprzyjemnych sytuacji wydarzyło się w województwie śląskim. Mogłoby się wydawać, że niechlubnym liderem będą Katowice, najludniejsze miasto regionu. Nic bardziej mylnego.

Wieloletnim autorem "Brunatnej Księgi" był śp. Marcin Kornak, założyciel Stowarzyszenia "Nigdy Więcej". Pierwsza edycja została opublikowana w 2009 roku. Od tego czasu regularnie ukazują się kolejne wydania, skrupulatnie dokumentujące przypadki dyskryminacji, rasizmu i ksenofobii w Polsce.

Najnowsza "Brunatna Księga" obejmuje swoim zasięgiem lata 2020-2023. Na ponad 300 stronach opisano przypadki napaści fizycznych na osoby wyróżniające się kolorem skóry, językiem czy wyznaniem.

Ponadto w raporcie Stowarzyszenia NIGDY WIĘCEJ udokumentowano manifestacje z hasłami podżegającymi do nienawiści, akty dyskryminacji wobec mniejszości czy faszystowskie transparenty na stadionach. Opisano również przykłady wrogości wobec uchodźców z Ukrainy i wymierzoną w nich skrajnie prawicową propagandę - piszą autorzy "Brunatnej Księgi".

Dużo uwagi poświęcono mowie nienawiści w Internecie. Wiele opisanych przypadków dotyczy mniejszości ukraińskiej, która napłynęła do Polski po wybuchu wojny. Nie brakuje też przejawów nienawiści wymierzonej w osoby pochodzenia azjatyckiego, które były oskarżane o roznoszenie koronawirusa.

Najbardziej rasistowskie miasta w Polsce. Warszawa niechlubnym liderem

Jeśli spojrzeć na publikację całościowo, niechlubnym liderem jest z pewnością Warszawa. Niemal połowę "Brunatnej Księgi" zajmują przypadki rasizmu i dyskryminacji, do których doszło w stolicy. Jest to z pewnością związane z mnogością manifestacji i wydarzeń państwowych, które siłą rzeczy przyciągają osoby o poglądach skrajnie prawicowych, a nawet ksenofobicznych.

Następne w kolejce są Kraków i Wrocław, dwa największe miasta Polski tuż po Warszawie. W latach 2020-2023 doszło tam do kilkudziesięciu zdarzeń na tle rasistowskim i ksenofobicznym. Na ich tle miasta województwa śląskiego nie wypadają tak źle, ale niestety i tutaj dochodzi do przykrych zachowań.

Najbardziej rasistowskie miasta w woj. śląskim to Bielsko-Biała i Częstochowa

Być może dla niektórych zaskoczeniem będzie informacja, że to w Bielsku-Białej rozegrało się najwięcej sytuacji na tle rasistowskim i ksenofobicznym. "Brunatna Księga" dokumentuje 17 takich przypadków w przeciągu niecałych trzech lat. To mało w porównaniu do Warszawy, gdzie więcej przykrych sytuacji rozgrywa się w ciągu jednego roku. Ale dużo, gdy weźmiemy pod uwagę, że Bielsko-Biała to dopiero 6. miasto pod względem liczby ludności w całym województwie (dane z 2014 roku).

W Bielsku-Białej zdecydowana większość przypadków dotyczy zachowań bielskich kibiców. "Brunatna Księga" kilkakrotnie odwołuje się do sytuacji, gdy na stadionie Podbeskidzia Bielsko-Biała pojawiał się baner nawołujący do przemocy ideologicznej. Widniała na nim grafika przedstawiająca napastnika, który kopie leżącego człowieka. A nad grafiką hasło: "Good night left side", wykorzystywane powszechnie przez środowiska neofaszystowskie.

Następnym miastem w kolejce jest Częstochowa. Tutaj w przeciągu niecałych trzech lat doliczono się 14 przejawów rasizmu i dyskryminacji. "Święte miasto" okazało się wcale nie takie święte, nawet podczas pielgrzymek. Przykładem może posłużyć niedawna, styczniowa Patriotyczna Pielgrzymka Kibiców, kiedy kibice Rakowa na Jasną Górę nieśli flagę z napisem "Krew i honor" oraz rasistowskie hasła na transparentach w barwach III Rzeszy.

Przejawy rasizmu i dyskryminacji w woj. śląskim. Następne w kolejce Katowice i Sosnowiec

Następne w kolejności są Katowice i Sosnowiec, gdzie doszło do 8 przypadków udokumentowanego rasizmu.

"Brunatna Księga" szczegółowo opisuje pobicie, do którego doszło w sierpniu 2020 roku nocą w autobusie linii 908N z Katowic do Sosnowca. Jeden z pasażerów zaczął obrażać pewnego mężczyznę na tle homofobicznym. Wówczas w obronie ofiary stanął inny pasażer, 20-letni student. Agresywny mężczyzna uderzył obrońcę "pedałami" w twarz i nie przestawał go bić nawet, gdy nieprzytomny chłopak osunął się na podłogę.

Z kolei w Sosnowcu dwóch mężczyzn zaatakowało emerytowaną nauczycielkę, bo miała ze sobą torbę na zakupy w kolorze tęczy. Agresorzy zwrócili się do niej słowami: "Chcesz w mordę stara lesbo?". Chcieli ją uderzyć, ale odpuścili. Na odchodne stwierdzili, że w Polsce nie ma miejsca dla zбочeńców. Najbardziej rasistowskie miasta w woj. śląskim. Pełna lista miast

Rasistowskie miasta w woj. śląskim na podstawie "Brunatnej Księgi" i liczba przypadków:

- Bielsko-Biała: 17
- Częstochowa: 14
- Katowice: 8
- Sosnowiec: 8
- Tychy: 4
- Zabrze: 3
- Ruda Śląska: 2
- Bytom: 2
- Dąbrowa Górnicza: 1
- Czechowice-Dziedzice: 1
- Wojkowice Kościelne: 1
- Chorzów: 1
- Tarnowskie Góry: 1
- Pszczyzna: 1
- Siemianowice Śląskie: 1
- Mysłowice: 1

A. Olejarczyk: "Najbardziej rasistowskie miasta w woj. śląskim. Niechlubnym liderem wcale nie są Katowice". Eska.pl, 20.03.2023.

<https://www.eska.pl/slaskie/najbardziej-rasistowskie-miasta-w-woj-slaskim-niechlubnym-liderem-wcale-nie-sa-katowice-aa-staw-KgQT-844t.html>